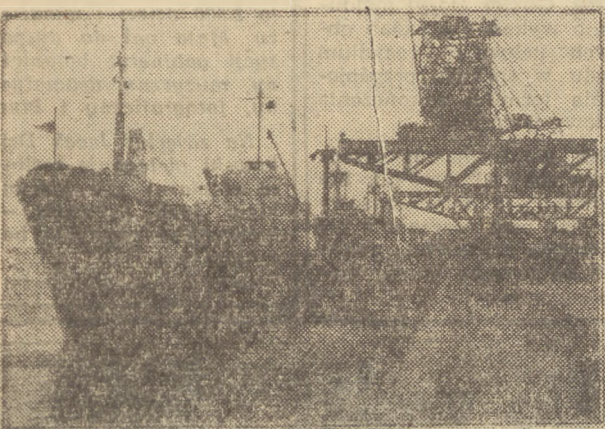


Wismar i Rostock — porty NRD

MIASTO Wismar, leżące w zachodniej części okraju, którego stolica jest Rostock, posiada port zaliczany do największych w Niemczech i Republice Demokratycznej. Znaczenie jego w żegludze międzynarodowej ustawicznie rośnie. Tędy bieżąca dziś regularna linia żegludowa wiodąca do krajów Morza Śródziemnego, do Indonezji i Chin.

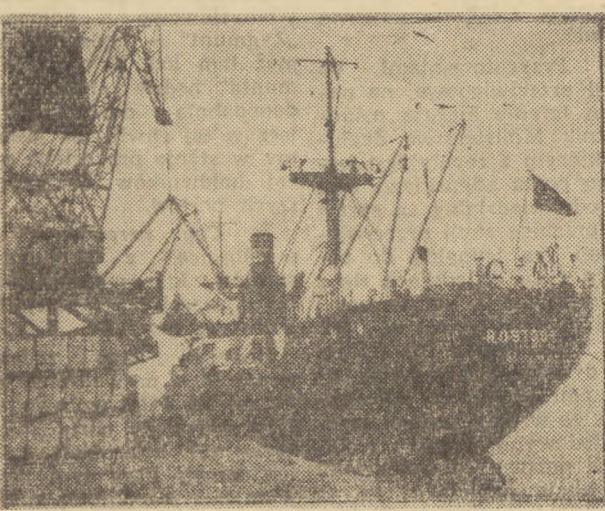
Aby lepiej wyobrazić sobie rozwój tego portu trzeba choć pokrótce zapoznać się z jego przeszłością. Dawniej znacznie Wismar było niewielkie. Obsługiwał on jedynie statki o ładowności



Nowoczesny statek motorowy „Anklam”. Wkrótce już stocznia w Wolgast odda do eksploatacji szósty w br. statek tego rodzaju.

do 2.000 ton. Jego urządzenia portowe, zwłaszcza w okresie władzy Hitlera, ulegały powolnemu zniszczeniu. Praca robotników portowych była wówczas mozolna, wy magała dużego nakładu wysiłku fizycznego.

Po roku 1945 nowe życie miały porty. Rozpoczęła się realizacja zakrojonego na szeroką skalę planu rozbudowy portu. Powstały nowoczesne urządzenia portowe: kilka nowych nabrzeży, dwa nowe dźwigi portowe i półportowe, dwa nowe mosty przeładunkowe. Równocześnie uzupełniono i rozszerzono sieć torów kolejowych w porcie.



„Rostock” — statek o wyporności 3.000 t zbudowany w stoczni „Neptun” w Rostocku — podczas uzupełnienia zapasu węgla.

Szczególnie ważny dla dalszego rozwoju portu był rok 1950. W tym czasie port został wyposażony w jedno z największych w Europie urządzeń do przeładunku fosforu. Dzięki temu, jak również dzięki całkowicie zmechanizowanemu transportowi i urządzeniom przeładunkowym — port w Wismar zapewnia stałą i niezwykłą sprawność obsługi. Gwarantując szybki przeładunek fosforu do 300 ton na godzinę.

Znacznie ograniczono również przebieg statków w porcie. W dużym stopniu przyczyniło się do tego wybudowanie w porcie magazynu o ładowności 20.000 ton, co zwiększyło możliwości składowania towarów w porcie. Dla nowo zainstalowanego urządzenia do przeładunku fosforu wybudowano specjalny dworzec z siecią szynową długości 5 km. Kierownik portu, Otto Pahl tak ocenia te zmiany: — Od czasu zainstalowania najnowszych urządzeń przeładunkowych do fosforu port nasz zyskał nazwę „szybkiego” i

Sprawa przyjęcia 18 państw w Radzie Bezpieczeństwa NZ

NOWY JORK PAP. W sobotę po południu rozpoczęła się w Radzie Bezpieczeństwa NZ debata nad sprawą przyjęcia 18 nowych członków do ONZ.

Wręczenie nagród NOBLA

SZTOKHOLM PAP. — W sobotę 10 grudnia w sali „Koncertuseth” w Sztokholmie odbyła się uroczystość wręczenia laureatom tegorocznych nagród Nobla.

Aktu wręczenia dyplomów, medali i czepek dokonał król szwedzki Gustaw VI. Nagrodę w dziedzinie literatury otrzymał wielki pisarz islandzki Halldor Kilian Laxness, nagrodę w dziedzinie medycyny — szwedzki profesor Hugo Thorell, nagrodę w dziedzinie chemii — amerykański profesor Vincent du Vigneaud, Nagrodę w dziedzinie fizyki otrzymali wspólnie amerykańscy profesorowie W. Lamb i P. Kusch.

DYSKRYMINACJA rasowa w USA

(Inf. wł.) Murzynka Rosa Parks skazana została na 10 dolarów grzywny i 4 dolary kosztów administracyjnych

5-letnia Ewa Wiśniewska zdobyła I nagrodę premiera Japonii

WARSZAWA PAP. 10 bm. w Pałacu Młodzieży w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia nagród dzieciom polskim, które uczestniczyły w międzynarodowych konkursach rysunkowych.

3 nagród, w tym pierwszą nagrodę premiera Japonii otrzymała dziewczynka, która wzięła udział w międzynarodowym konkursie rysunkowym dziecięcym na temat „Moja matka” zorganizowanym z okazji „Dnia Matki” w maju br. przez Federację Towarzystw UNESCO w Japonii i Towarzystwo czci matki „Morinaga”. W konkursie tym wzięły udział dzieci 43 państw. Wiceminister oświaty Zofia Dembińska wśród serdecznych oklasków zebranych wręczyła piękną lalkę w barwnym narodowym stroju japońskim laureatce pierwszej nagrody premiera Japonii — 5-letniej Ewie Wiśniewskiej, uczestniczce z MDK w Jeleniej Górze. Ewa pojechała na konkurs rysunek, przedstawiający jej mamusię w chwili, gdy się śmieje.

Przepisy paszportowe w USA uniemożliwiają spotkania uczonych

(Inf. wł.) Jak donosi „NEW YORK HERALD TRIBUNE” z 3 bm., w toku przesłuchań prowadzonych przez senacką podkomisję sądniczą, profesor fizyki w Instytucie Technologicznym stanu Massachusetts i członek Federacji Uczonych Amerykańskich V. W. Weisskopf oświadczył, że około 100 uczonych z USA nie mogło przyjąć zaproszenia do USA z względu na trudności w uzyskaniu wizy, a 66 spośród nich w ogóle nie otrzymało wiz z powodu swolnych ograniczeń imigracyjnych. Ograniczenia te „poważnie utrudniały” — zdaniem Weisskopa — odwieziny naukowców niezbędne dla rozwoju badań atomowych i radarowych. „Jeśli na

RZĄD BOŃSKI przeciwko nawiązaniu stosunków dyplomatycznych z KRAJAMI demokracji ludowej

BERLIN PAP. Agencja DPA donosi z Bonn, że zakończyła się tam konferencja 24 ambasadorów i posłów republiki bońskiej. Tematem obrad — jak informuje agencja — był „problem zjednoczenia Niemiec po konferencji genewskiej” oraz szereg zagadnień „polityki europejskiej”.

9 bm. odbyła się w Bonn konferencja prasowa posłów i ambasadorów i posłów NRF, na której rzecznik rządu bońskiego Diehl oświadczył, że rząd Niemiec zachodnich wypowiada się przeciwko nawiązaniu stosunków dyplomatycznych z krajami „bloku wschodniego”, gdyż utrzymują one stosunki z NRD. Dotyczy to również Chińskiej Republiki Ludowej.

Jeśli chodzi o stosunki dyplomatyczne z ZSRR, to rzecznik rządu bońskiego tłumaczył, że Związek Radziecki „odgrywa zupełnie inną rolę niż kraje demokracji ludowej, gdyż jest czwartym mocarstwem opanującym”.

Rzecznik rządu bońskiego dodał następnie, że rząd NRF nie nawiąże stosunków dyplomatycznych z Austrią,

jeżeli zdecyduje się ona uznać NRD.

LONDYN PAP. Prasa angielska poświęca wiele komentarzy niedawnemu oświadczeniu rządu NRF, iż postanowił on rozbudować siły zbrojne przekraczające poziom ustalony w układach paryskich.

Jak podkreśla komentatorzy niektórych dzienników, największe zaniepokojenie wywołały w Anglii informacje, iż Niemcy zachodnie zamierzają objąć ograniczenia dotyczące stanu liczebnego i tonażu zachodnioludniemieckiej marynarki wojennej.

PARYŻ PAP. 9 bm. odbyło się w Paryżu posiedzenie komisji wojskowej pakty północno-atlantycznego. Na posiedzeniu omówiono — jak podaje agencja zachodnio-niemiecka DPA — „ostatni rozwój sytuacji strategicznej świata” oraz stosunki między krajami Wschodu i Zachodu.

Po raz pierwszy w obradach komisji wziął udział przedstawiciel Wehrmachtu zachodnio-niemieckiego, generał Heusinger. Przybył on na obrady w nowym mundurze armii zachodnio-niemieckiej.

(Inf. wł.) Członek rady nadzorczej zakładów „Siemens” dr Goeschel oświadczył niedawno, że „Siemens” uruchomił wkrótce w Meksyku własne zakłady.

Boński minister gospodarki Erhard odbył konferencję prasową w Dusseldorfie, oznajmiając, że istnieją szerokie możliwości udziału Niemiec zachodnich w „rozbudowie gospodarki Etiopii”.

BERLIN PAP. Specjalna komisja personalna Bundestagu bońskiego odrzuciła szereg podań oficerów Wehrmachtu hitlerowskiego w sprawie przyjęcia do armii zachodnio-niemieckiej. M. in. komisja ta odrzuciła podania czterech pułkowników, co wywołało niepokój w kołach bońskich.

Agencja Associated Press w korespondencji z Bonn podaje, że decyzja komisji personalnej Bundestagu jest „osobisty trybunał” wyczerpany przez komisję. Agencja DPA podaje, że Stüris, Schindler, Fett i Berggren przeznaczeni byli na wyższe stanowiska w Wehrmachcie zachodnio-niemieckim.

Odrzucenie przez komisję personalną Bundestagu kandydatur czterech byłych pułkowników Wehrmachtu hitlerowskiego na wyższe stanowiska w armii zachodnio-niemieckiej wywołało oburzenie bońskiego ministra wojny Blanka. 9 bm. skierował on pismo do komisji, w którym domaga się podania powodów odrzucenia kandydatur Feita, Berggruena, Stürisa i Schindlera. W nadchodzący czwartek komisja personalna Bundestagu rozstrzygnie, czy należy odpowiedzieć na to pismo i podać powody odrzucenia kandydatur.

ze ŚWIATA

UNIA PÓŁ-AFRYKAŃSKA

Polityka południowo-afrykańska zwróciła się do polityki wszystkich krajów z prośbą o pomoc w poszukiwaniu złóż białuteryli wartości pół miliona dolarów. Białuteryla ta należała do znanej rodziny posiadaczy kopalni diamentów Oppenheimerów. Ukradziona została w ub. poniedziałek. Kradzież zauważono dopiero kilka godzin później i natychmiast zaalarmowano policję. Już we wtorek rano policja południowo-afrykańska obsadziła wszystkie lotniska, porty i przejścia graniczne, chcąc się dopuścić do ucieczki złodziei z terytorium Unii Południowo-Afrykańskiej. Mimo gorączkowych poszukiwań policji, złodziei na razie nie odnaleziono. W związku z tym przypuszcza się, że zdadzą oni w nocy z poniedziałku na wtorek uciec za granicę.

ANGLIA

(Inf. wł.) Przed sądem karnym w Londynie zakończył się sądowy proces, który ujawnił powstanie Scotland Yardu ze światem przestępczym. Na ławie oskarżonych zasiadł jeden z najsłynniejszych adwokatów londyńskich Ben Canter i sierzant Scotland Yardu James Robertson.

GRECJA

Premier grecki Karamanlis oświadczył, że polityka rządu greckiego wobec Cypru nie uległa zmianie. Rząd popiera ruch wolnościowy na Cyprze.

USA

7 bm. podczas lotu próbnego eksplodował i runął do morza w pobliżu Leonardowna prototyp nowego bombowca amerykańskiego typu „Seamaster”. 4 członków załogi poniosło śmierć.

AFGANISTAN

Czechosłowacka buduje w Afganistanie wielką fabrykę cementu. Wszystkie urządzenia podstawowe materiały budowlane potrzebne do wzniesienia fabryki, dostarczane są z CSR.

SYRIA

7 grudnia irackie i tureckie samoloty wdarły się do strefy powietrznej Syrii i długo krążyły nad terytorium tego kraju. Według słów kół rządzących, akty te miały na celu wywarzyć nacisk na Syrię, aby przystąpiła do pakty bagdadzkiego.

CHINY

W ciągu 11 miesięcy bieżącego roku w Anzańskim kombinacie hutniczym uruchomiono 65 nowych lub zmodernizowanych obiektów przemysłowych, w tym 4 baterie koksołownicze, które umożliwiły zwiększenie produkcji stali o 30 procent.

W pobliżu kombinatu hutniczego w Anzańie wznosi się 600-metrowa góra, która otacza 11 mieszkańcy nazywają „Zelazną”. Nazwa ta jest zupełnie trafna, gdyż we wnętrzu góry kryją się niezwykłe bogactwa złota rudy żelaza.

5 bm. na zboczach góry uruchomiona została odkrywkowa kopalnia, która dostarczyła 400 tony żelaza. W Anzańiu kilka milionów ton rudy rocznie.

W PORTACH i na MOŻU

„MORSKA WOLA” W GDYNI

Do Gdyni przybyła „Morska Wola” z ładunkiem ok. 12



(ys. bezek śledzi. Przyjazd statku-bazy niejednostajny, który wzięto na skutek szalejącego sztormu. Wyładunek sędził już rozpoczęto.

SPECJALNE ZADANIE „GDY-207”

Pomimo, że siła wiatru osłabła, rybak w dalszym ciągu nie może wyjść do morza. Przedwczoraj ani jeden kuter z portu gdyńskiego nie wyszedł w morze, za wyjątkiem „Gdy-207”, który w plynął rano dla zwiadow meteorologicznego.

Rybak z „Gdy-207” mieli zbadać, jaka jest siła wiatru i odziały techniczne w wysokości 100 m nad powierzchnią morza. Już

po upływie pół godziny, za pomocą radiotelefonu nadano niezbyt zachęcającą wiadomość: siła wiatru jest silna i kierunkiem 100 m nad powierzchnią morza nie można zaczynać.

MGŁA NA MORZU POŁNOCNYM

Marynarzom i rybakom południowym Bałtyku przeszkadza ostatnio w pracy wyjątkowo silny wiatr. W północnych rejonach Morza Bałtyckiego zaczął się okres zimy i przeciwnie krajozda. Natomiast na Morzu Północnym wyjątkowo silna mgła, która zakłócała poważnie żegludę.

GDANSKI URZĄD MORSKI WYKONAŁ PLAN RÓCZNY

O wykonaniu rocznego planu 28 dni przed terminem do Głównego Urzędu Morskiego w Gdyni. We współpracy z wydziałem „Gdy-207”, który w plynął rano dla zwiadow meteorologicznego.

Rybak z „Gdy-207” mieli zbadać, jaka jest siła wiatru i odziały techniczne w wysokości 100 m nad powierzchnią morza. Już



Zespół Pieśni i Tańca im. Piastów wystąpił ostatnio w Brukseli. Wśród widzów znajdowała się królowa Elżbieta. Na zdjęciu: królowa Elżbieta belgijska gratuluje artystom radzieckim po występie.

Załogi stoczni przystąpiły do dyskusji

(Dokończenie ze str. 1)

W najbliższych dniach rozpocznie się wśród całej stoczniowej załogi ożywiona dyskusja. Do udziału w niej partia wezwała wszystkich robotników i inżynierów, wszystkich pracowników najsłynniejszego przemysłu, każdego, komu drogi jest rozwój naszej ojczyzny.

Podczas sobotniej narady w Stoczni Gdąskiej, utworzona została komisja zakładowa, komisje wydziałowe i oddziałowe, które zajmą się zrealizowaniem planu, a następnie zajmą się rozstrzygnięciem i załatwianiem wszystkich zgłoszonych przez nią projektów i wniosków.

Przed kilkoma dniami w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni odbyło się

Podstawą pokoju — zdaniem Dullesa — jest potęga odwetowa

NOWY JORK PAP. Sekretarz stanu USA Dulles wygłosił w Chicago na dorocznym zebraniu stowarzyszenia przemysłowców stanu Illinois przemówienie na temat sytuacji międzynarodowej.

Uzasadniając politykę montowania bloków militarnych i wyścigu zbrojeń, Dulles tłumaczył, że „podstawą pokoju są z jednej strony polityczny system odstraszający, z drugiej zaś — potęga odwetowa”. „Polityczny system odstraszający” — został, zdaniem Dullesa, zrealizowany w postaci pakty atlantyckiego i pakty SEATO. Rozwijając tę tezę o „odstraszającą potęgę odwetową” Dulles podkreślił, że „arsenal odwetu powinien być wszechstronny”.

Przed kilkoma dniami KZ partii zwrócił się z apelem do robotników, techników, inżynierów i pracowników stoczni o jak najaktywniejszy udział w tej dyskusji. Organizacja oddziałowa stoczni postanowiła jak najściślej powiązać ją z kampanią w imię legitymacji partyjnych.

W stoczni powołano stałą już komisję zakładową i wydziałowe, które zajmą się zrealizowaniem planu i zajmą się rozstrzygnięciem wniosków zgłoszonych w toku dyskusji przez załogę. Jednocześnie koło NOT przystąpiło do opracowania szczegółowego planu postępowania technicznego na najbliższych pięć lat, aby i ten plan stał się przed jego zatwierdzeniem przedmiotem szerszej dyskusji.

Wielką grupę remontową z Łeby z pracownikami Wagnerem, Adamowiczem i Andrzejkiewiczem.

„ORION” WRACA NA ŁÓWISKO

Wyjątkowego pecha mieli rybacy z trawlera „Daimoru” „Orion”. W czasie przeprowadzanych na kanale La Manche połowów uległa uszkodzeniu ścianka siłowa w kołzie i nie można było uruchomić maszyny. Załoga „Oriona” musiała przerywać połowy i udać się do leżącego u ujścia famy angielskiego portu — Trausend.

Postój trwał siedem dni. W tej chwili „Orion” płynek już do storku-bazy.

„GDANSKI URZĄD MORSKI WYKONAŁ PLAN RÓCZNY

O wykonaniu rocznego planu 28 dni przed terminem do Głównego Urzędu Morskiego w Gdyni. We współpracy z wydziałem „Gdy-207”, który w plynął rano dla zwiadow meteorologicznego.

Rybak z „Gdy-207” mieli zbadać, jaka jest siła wiatru i odziały techniczne w wysokości 100 m nad powierzchnią morza. Już

Policja graniczna obejmuje całkowitą ochronę granic NRD

BERLIN PAP. Urząd prasowy przy premierze rządu NRD ogłosił komunikat stwierdzający, że w związku z przejęciem przez Niemiec Republikę Demokratyczną funkcji, jakie pełniły na granicy NRD wojska radzieckie, Niemiec Policja Graniczna ponosi od dnia 1 grudnia br. całkowitą odpowiedzialność za ochronę i kontrolę granic Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Zdała od formalistycznych koncepcji, w oparciu o wymogi realizmu socjalistycznego

Niedawno odbył się II Wszczęziwzkiowy Zjazd Architektów Radzieckich, który wystosował pismo omawiające nowe zadania architektury radzieckiej do KC KPZR i rządu radzieckiego. Fragmenty tego pisma drukujemy poniżej.

W okresie powojennym budownictwo radzieckie wykonało wielką pracę. Zbudowane przez fachowców zakłady przemysłowe, miasta i wsie zostały odbudowane w niezwykle krótkim czasie.

Rozmach odbudowy i dalszy rozwój naszych miast i wsi były związane z ogromnym zasięgiem budownictwa inwestycyjnego. W sukcesach odniesionych w tej dziedzinie wielką rolę odegrali radzieccy architekci, którzy pracowali ofiarnie na równi ze wszystkimi budowniczymi.

Jednakże w architekturze radzieckiej — jak już to ujawniły KC KPZR i Rada Ministrów ZSRR — w pracy wielu architektów i biur projektowych istniały poważne braki i błędy, których wyrazem były nadmierna dbałość o zewnętrzną pokazową stronę architektury i inne wielkie przesady, które przyczyniły się do szkody dla wygody ludności, wymogów oszczędności i normalnej eksploatacji budynków oraz zlekceważenie budownictwa przemysłowego, wiejskiego i mieszkaniowego. Te błędy w architekturze wypływają z fałszywego kierunku pracy wielu architektów, z jednostonnego pojmowania przez nich zadań architektury, z wyolbrzymienia i wypaczenia roli spuścizny klasycznej oraz z zlekceważenia potrzeb budownictwa przemysłowego.

Przy zabudowie miast zastępowano często dbałość o stworzenie maksymalnych wygód dla ludzi pracy i o wygodne zazielenienie dzielnic dekoracyjnym wykonaniem ulic i placów, kierując się abstrakcyjnymi koncepcjami estetycznymi; zaniedbywano ekonomiczną stronę budownictwa mieszkaniowego, sprawę zazielenienia miasta, rozwoju komunikacji i wygody ludności.

W zabudowie zakładów przemysłowych, opartej głównie na projektach indywidualnych, tolerowano przesadne wielkie rozmiary terenów i urządzeń komunikacyjnych, dopuszczano do przekraczania norm powierzchni i kubatury, tolerowano nieracjonalny dobór konstrukcji budowlanych, przenoszono do budynków przemysłowych niewłaściwe i obecne formy dawnej architektury.

Architekci radzieccy głęboko uświadamiali sobie wagę popełnianych błędów, dążyli do ich wyeliminowania, hamulcem rozwoju i stosowania przemysłowych metod budownictwa, które zapewniały radykalne obniżenie kosztów i skrócenie terminu budowy, szybkie zwiększenie liczby budynków mieszkaniowych i kulturalno-bytowych.

Radzieccy architekci będą w swej działalności opierać się na wymogach realizmu socjalistycznego, nie dając się położyć z formalistycznymi koncepcjami i ślepych kopiowaniem wzorów dawnej architektury, ani też z lekceważącym stosunkiem do spuścizny architektonicznej.

W rozwiązaniu tego zadania niezwykle doniosłą rolę zagrać ma praca nad stworzeniem typowych projektów, dzięki którym można masowo budować i oszczędnie, metodą przemysłową prostą w wykonaniu, wygodnie i pięknie budynki. Konkursy na najlepsze rozwiązanie projektów typowych świadczy o ogromnym znaczeniu, jakie przywiązuje partia i rząd do tej doniosłej sprawy.

W 1956 roku powstaną nowe typowe projekty 2-3-4-5-piętrowych domów mieszkalnych; szkół obliczonych na 280-400 i 800 uczniów, szpitali na 100-200-300 i 400 łóżek, przedszkoli i żłobków, szkół i zakładów żywienia zbiorowego, kin, sanatoriów i domów wypoczynkowych, projekty oparte na wprowadzeniu ujednoliconych konstrukcji z elementami prefabrykowanych, umożliwiających szerokie zastosowanie przemysłowych metod budowy.

Będą również opracowywane typowe projekty uniwersalnych budynków przemysłowych dla masowego przemysłowego i wiejskiego budownictwa, obliczone na szerokie zastosowanie w ich budowie elementów prefabrykowanych.

Przy realizacji tego, radzieccy architekci przestudiują i wykorzystają najlepsze doświadczenia kraju i zagranicą, w projektowaniu i budownictwie. Staje przed nimi nowe zadanie — na podstawie ograniczonej liczby typowych projektów stworzyć różnorodne systemy zabudowy dzielnic, które powinny zapewnić wszechstronne zaspokojenie bytowych potrzeb ludzi pracy. Bogate zazielenienie, budowa placów do zabaw i wypoczynku dla dzieci, oddzielanie domów mieszkalnych od hałasu głównych arterii miasta, racjonalne rozmieszczenie przedszkoli, żłobków, szkół i innych instytucji kulturalno-bytowych i komunalnych z uwzględnieniem wygodnego połączenia z miejscem zamieszkania, oto stanowią one cele naszych aspiracji twórczych.

Opracowanie i umiejętne zastosowanie w praktyce budownictwa typowych projektów wygodnych, oszczędnych, wzniesionych metodą przemysłową pięknych budynków oraz zbudowanie dzielnic mieszkaniowych posiadających wszelkie niezbędne wygody wymaga od architektów wszechstronne. Ko podejściu do rozwiązywania zadań twórczych. Prawdziwym mistrzem architektury będzie oddać ten, kto potrafi rozwiązać te podstawowe zadania.

Powszechne stosowanie prefabrykowanych konstrukcji żelbetonowych wymaga od nas doskonałego zrozumienia technologii produkcji elementów prefabrykowanych i nowych przemysłowych metod budownictwa.

Związek Architektów Radzieckich uważa za swój obowiązek podniesienie w jak najkrótszym czasie inżynierskich kwalifikacji architektów, okazanie realnej pomocy w opanowaniu przez architektów wiadomości z zakresu ekonomiki i technologii budownictwa, niezbędnych do kompleksowego rozwiązywania zadań w dziedzinie architektury i budownictwa.

Skuteczne stosowanie przemysłowych metod budownictwa i podniesienie jego jakości, wymaga szybkiego usunięcia nienadających się do produkcji nowych materiałów budowlanych i wykonanie nowych oraz oszczędnych. Związek Architektów Radzieckich podejmuje wszelkie kroki, aby drogą dyskusji nad produkcyjnymi materiałami budowlanymi i urządzeniami budynków, drogą organizowania wystaw gotowych wyrobów fabrycznych, drogą selekcji najlepszych wzorów przyczyniać się do rozszerzenia asortymentu i podniesienia jakości materiałów i elementów urządzeń.

W swym związku twórczym będziemy szeroko rozwijać krytykę i samokrytykę jako najważniejszą metodę wychowania naszych kadr, zapewnimy śmiało wysuwanie nowych młodych architektów na pracę praktyczną, społeczną i naukową.

W 1956 roku powstaną nowe typowe projekty 2-3-4-5-piętrowych domów mieszkalnych; szkół obliczonych na 280-400 i 800 uczniów, szpitali na 100-200-300 i 400 łóżek, przedszkoli i żłobków, szkół i zakładów żywienia zbiorowego, kin, sanatoriów i domów wypoczynkowych, projekty oparte na wprowadzeniu ujednoliconych konstrukcji z elementami prefabrykowanych, umożliwiających szerokie zastosowanie przemysłowych metod budowy.



Trawlerzy i lugry. Przedsiębiorstwa Połowów Dalekomorskich „Odra” w Świnoujściu przechodzą obecnie remonty po powodzi na Morzu Północnym w Stoczni im. Komuny Paryskiej.

Rozpoczynamy produkcję piwa trwałego

Już w I kwartale przyszłego roku statki dalekomorskie zaopatrywane będą w tzw. piwo trwałe produkcji Gdańskich Zakładów Piwowarsko-Słodowniczych.

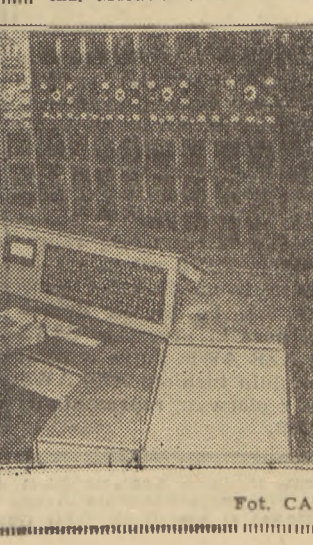
Produkcją piwa trwałego zajęła się specjalna brigada naukowo-produkcyjna pod kierownictwem inż. Dominika Modelewskiego.

O rozpoczęciu produkcji piwa trwałego mówiono wiele na naradzie (która odbyła się kilka dni temu) w Gdańskich Zakładach Piwowarsko-Słodowniczych. M.in. w dyskusji omawiano również, w związku z opracowaniem planu 5-letniego, możliwości dalszego postępu technicznego przede wszystkim przy przechowywaniu jęczmienia przez wprowadzenie nowych metod napojenia i w zamocznikach oraz przez zastosowanie bliźniaków do prasowania osadu drożdżowego. Pozwoli to znacznie zmniejszyć straty produkcyjne (o 0,5 proc.). Zebrani na naradzie podjęli cenny wniosek o zaopatrzenie w piwo pełne, jasne i „Porter” w lepszym niż dotychczas gatunku.

Uniwersalny licznik do sieci elektrycznej

Na wystawie czeskosłowackiego budownictwa maszynowego w Brnie uwagę zwracających przyciągał model uniwersalnego licznika do sieci elektrycznej, skonstruowany przez młodego inżyniera Milana Szafranka. Do chwili obecnej obliczanie obciążenia i strat w sieci elektrycznej było b. trudnym i skomplikowanym zadaniem. Urządzenie zbudowane przez Szafranka pozwala szybko ustalić dane dotyczące obciążenia i strat w sieci elektrycznej.

Na zdjęciu: Fragment uniwersalnego licznika do sieci elektrycznej. Na pierwszym planie: konstruktor wykonał inż. Szafranka, z nim jego współpracownik inż. Morawiec.



W związku z akcją kompresji etatów

W KRZYWYM ZWIERCIADLE

Sygnałów jest sporo i wszystkie świadczą o tym, że sprawie usprawnienia działalności administracji i kompresji etatów należy poświęcać nie słabnącą uwagę. Wszystkie te sygnały mogą świadczyć o wypaczeniu treści i intencji uchwały rządu, o próbach formalistycznego jej potraktowania.

Mamy więc i wypadki mechanicznego zwalniania etatów, bez jakiegokolwiek próbu usprawnienia pracy poszczególnych komórek organizacyjnych, mamy i przykłady bezdusznego typowania do zwolnienia ludzi, których zwalnianie nie powinno się, mamy też przejawy całkowitego braku zainteresowania dalszym losem ludzi, przewidzianych do zwolnienia.

Na co czekają?

Wiele jest zakładów, w których kolektyw odpowiedzialny za realizację uchwały za jednym pociągnięciem piora pragnie pozbyć się kłopotu i być w zgodzie z uchwałą. Dają więc wypowiedzenia pracownikom i zgłaszają ich wykaz do oddziałów zatrudnienia. O nic więcej głowa ich nie boli. Ani MPRB w Gdyni, ani też Centrala Zbytu Węgla i „Hartwig” nie zastosowały się do znalezienia możliwości sprostaktywizowania zwolnionych pracowników administracyjnych — niech się martwi SOZ (Sa modzieliński Oddział Zatrudnienia). A że zakłady te mają wielu naśladowców, świadczą fakt, że łącznie przedsięwzięcia naszego województwa przekazywały do dyspozycji SOZ 53 proc. pracowników administracyjnych objętych kompresją etatów. Jaskrawy przykład takiej swojej polityki „umywania rąk” dała Stocznia im. Komuny Paryskiej w Gdyni, w której początkowo przesunięto do produkcji zarobkowi 4 osoby. Trzeba było aż interwencji ministerstwa i SOZ w Gdyni, aby — po przeprowadzeniu rozmów z pracownikami — okazało się, że większość zwolnionych chce i może pracować w tej samej stoczni, bezpośrednio w produkcyjnej.

Swój system kompresji etatów zastosowało kierownictwo Zakładów im. Wielkiego Przetwórcy w Elblągu. Można to nazwać systemem wyekwirowania. Otóż zakłady te otrzymały od Centralnego Zarządu Wąskowózki, o ile procent ma być zmniejszony personel administracyjny. Kierownictwo przyjęło tę wytyczną do wiadomości — i czeka. Wiadomo przecież, że jest kompresja, więc może jeden i drugi urzędnik nie „wytrzyma nerwowo” i sam zgłosi wypowiedzenie. A może ktoś pójdzie do wojska. A ni myślał, że się poważnie sprawa głowa — sprawą ulepszenia pracy administracji. Nie zastanawiała się też nad tym, że kim trzeba by porozmawiać, kogo przekonać, aby przeszedł do produkcji i swym własnym zakładzie.

Są to objawy niepokojące. Zbliża się 31 grudnia, który jest końcową datą większości wymówień. Trzeba zdawać sobie sprawę z tego, że w takiej sytuacji samodzielne oddziały zatrudnienia, pozbawione pomocy zakładów, nie będą w stanie rozwiązać sprawy pracy dla wszystkich zwalnianych pracowników, a pomocy tej ani współpracy dotychczas nie widać.

Usprawnienie — to nie redukcja

Celem uchwały jest nasze wspólne dobro. Któż z nas nie narzeka na biurokrację i biurokratów, któż nie widzi przesady w administracji, podczas gdy

brak rąk do pracy w przemyśle i rolnictwie, któż nie rozumie, że obniżka kosztów utrzymania administracji — to dodatkowe środki na podniesienie naszej stopy życiowej?

Cel prosty i zrozumiały dla wszystkich. A jakimś środkami dysponujemy, aby go osiągnąć? Jak uniknąć wypaczeń? Przede wszystkim przestrzegając głównej zasady uchwały: pełnej przynależności pracownika do pracy w usprawnionej administracji, by mogła ona dobrze spełniać swoje zadanie, przy zmniejszonej obsadzie. Nakłada to na kierownictwo do zakładu obowiązek zwolnienia jedynie pracowników o najniższych kwalifikacjach — raz wymieniając nie tylko wewnątrz zakładu, ale i po między zakładami, aby nie pozbyć się przypadkiem dobrych sił administracyjnych. Aby zwiększyć możliwości przesunięcia do produkcji mężczyzn, należy dążyć do zastąpienia ich pracy w administracji — pracą kobiet. Do produkcji trzeba kierować przede wszystkim różnymi specjalistami, ikwami dotychczas bezproduktywnymi w administracji, rze miśnikami posiadającymi określony zawód oraz ludzi młodych, którzy nie posiadają wystarczających kwalifikacji do pracy w administracji, a mogą szybko opanować zawód, którego zdobycie otwiera szerokie perspektywy życiowe, zapewnią im prawne warunki bytowych, dają trwałą pozycję społeczną.

Wymaga to oczywiście umiejętnego pokierowania pracą polityczną i uświadamiającą, by rozwiązać młot w fizycznej pracy umysłowej nad fizyczną. Trzeba wybudzić ludziom bezsens kurczowego trzymania się biurka, jeśli nie ma się ku temu kwalifikacji — i perspektyw.

Śladem plotki

Nie od dziś powtarzamy: akcja kompresji etatów, to poważna kampania organizacyjno — polityczna, akcja niezbędna i wymagająca wielkiego wysiłku i wnikliwości, rozumu i serca. I tyleż, że w wielu zakładach zabrakło ludzi, którzy są za nie odpowiedzialni, i jednego i drugiego — mogła powstać plotka o akcji zwolnianych.

Plotka głosi: będzie się redukowali kobiety zamężne i bezdzietne (po co zajmują miejsce, wystarczy, że mają pracę). Albo na odwrot — będzie się redukowali mężczyźni, które mają dzieci (niech zajmą się ich wychowaniem, żłobki i przedszkola za drogo kosztują). I tak dalej, i tym podobnie. Ze na plotkach żeruje wróg, który je podsyca — to wiemy. Ze zawsze są naiwni, którzy im wierzą — to też wiemy. Ze jest jednak, jeśli wśród tych naiwnych są czasem i aktywni partyjni, jeśli organizacje partyjne nie dają odporu plotce. Ze jest, jeśli plotkarzy nie przegwałda się z miejsca, tłumacząc ludziom cel i sens uchwały rządu i przytaczając dla przykładu chociażby to, że w Oddziale Zatrudnienia w Gdyni leżą zapotrzebowania Zarządu Portu, PKP, przedsiębiorstw budowlanych i innych na 600 pracowników fizycznych, że Stocznia Gdańska poszukuje zarówno pracowników wykwalifikowanych, jak i nie wykwalifikowanych, że Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej organizuje w Gdańsku kurs pielęgniarzek, gdyż brak nam personelu szpitalnego. Przykładów jest wiele — i plotce nie trudno dać odpór.

Lecz najgorzej, jeśli z brakiem rozsądku idzie w parze asekuractwo i nadgorliwość referatów personalnych, jeśli towarzyszy im plotka, że w rzeczywistości nie ma potrzeby przygotowania sobie gruntu, bo, a nuż będzie nowe „zarządzenie”. No i rozpisują ankietę, na gwałt uzupełniając dane personalne zatrudnionych w ich zakładzie kobiet, właśnie o dane dotyczące stanu rodzinnego (jak to np. było w Stoczni Gdańskiej). Czy nie jest to równoznaczne z dostarczaniem nam najlepszej pożywki dla wrogiej plotki.

W. Gabrialowicz

Piękny czyn załogi GZPZ

W dniu 23 listopada w hall Gdańskich Zakładów Przemysłu Zapałniczego — informuje korespondent — W. SOB-CZYK — zerwał się strop. Produkcja stancja. Obliczono, że remont potrwa ok. 1 miesiąca. W tych warunkach zakład nie mógłby wywiązać się z planowych zadań.

Do późnych godzin wieczornych trwały dyskusje, co robić? Wreszcie zapadła decyzja: termin wyznaczony przez przedsiębiorstwo remontowe jest nie do przyjęcia. Wykonamy remont sufitu własnymi siłami.

Kierownictwo zakładu opracowało dokumentację. Politechnika Gdańska zatwierdziła projekt.

Przez cztery doby pracowała załoga fabryki przy naprawie sufitu. Po kilkanaście godzin spędzając w zakładzie ciepla GAIĘWSKI, majster BADOWSKI, tow. tow. BED NAREK, ŚWIERCZCZ, MAJ SIK, SMOLAREK, PIOTROWSKI i BOCIAN. Wreszcie dnia 29 ub. m. ukończono prace. Zakład przystąpił do dalszej produkcji.

Przekształcony na salę wystawę weszli obaj ośmiu metodycznie wyodrębnionych i pod każdym względem wzorowo opracowanych działów. Umieszczona na pierwszym planie w sali wystawy reprodukcja fotograficzna

Walka o usprawnienie administracji, o to, by każdy człowiek znalazł miejsce pracy, najbardziej odpowiedzialne jego umiejętnościom, zamilowaniom i uzdolnieniom — nie jest łatwa. Musimy ją jednak przeprowadzić w sposób jak najbardziej odpowiadający intencjom uchwały rządu. Dużo, bardzo dużo zależy tu od kierownictwa zakładów pracy. Wiele zależy też od oddziałów zatrudnienia. Ale o nich — w następnym artykule.

W. Gabrialowicz

Jaki zawód? sobie wybrać

Jaki zawód sobie wybrać po otrzymaniu matury? Studiować agrotechnikę czy mechanikę, fizykę, czy zoologię? — takie pytanie zadaje sobie wielu uczniów z najwyższych klas szkół średnich. Wybor ten jest często trudny. Przed zdaną i pragnącą się uczyć młodzieżą otworem stoją drzwi 78 wyższych uczelni w Polsce — politechnik, wyższych szkół rolniczych, uniwersytetów, akademii medycznych i innych uczelni.

W bież. roku uczelnie wyższe wcześniej niż w latach ubiegłych rozwinęły działalność mającą na celu ułatwienie młodzieży wyboru zawodu zgodnego z zamiłowaniami i uzdolnieniami. M.in. uczelnie przewidują zorganizowanie wystaw naukowych informacyjnych o kierunkach studiów i studiujących w szkołach wyższych i o pracy, jaka czeka na absolwentów po skończeniu nauki. Wygłaszane będą również ostateczne wykłady popularne z różnych dziedzin nauki, od których klas szkół średnich oraz zorganizowane zostaną tzw. „dni drzwi otwartych” na uczelniach, podczas których młodzież będzie mogła dokładnie poznać szkołę wyższą.

Pierwsze pogadanki na tematy naukowe dla młodzieży ze szkół warszawskich i woj. warszawskiego rozpoczęli już profesorowie Politechniki Warszawskiej. W Szczecińskiej Politechnice odbyła się konferencja profesorów tej uczelni i nauczycieli matematyki ze szkół średnich, na której omówiono sposoby wspólnej działalności popularyzatorskiej. Na Uniwersytecie im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie rozpoczęli już profesorowie Politechniki Warszawskiej, w Szczecińskiej Politechnice odbyła się konferencja profesorów tej uczelni i nauczycieli matematyki ze szkół średnich, na której omówiono sposoby wspólnej działalności popularyzatorskiej. Na Uniwersytecie im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie rozpoczęli już profesorowie Politechniki Warszawskiej, w Szczecińskiej Politechnice odbyła się konferencja profesorów tej uczelni i nauczycieli matematyki ze szkół średnich, na której omówiono sposoby wspólnej działalności popularyzatorskiej.

W bm. odbędzie się w kraju tzw. konferencje środowiskowe pracowników szkół wyższych i nauczycieli szkół średnich. Zostaną omówione na nich formy współdziałania szkół wyższych i średnich w pracy nad ułatwieniem młodzieży wyboru kierunku studiów. W konferencjach tych, organizowanych przez Związek Zawodowy Nauczycielstwa Polskiego, uczestniczyć będą pracownicy naukowcy — opiekunowie młodzieży z pierwszych lat studiów, wychowawcy z ostatnich lat szkół średnich oraz przedstawiciele komitetów rodzicielskich.

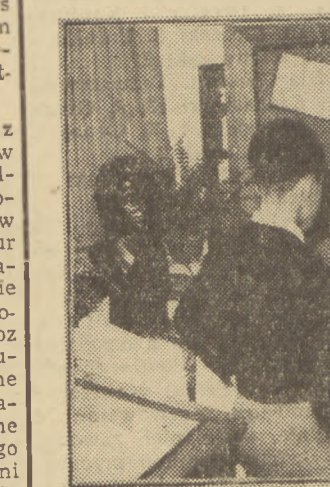
W. Gabrialowicz

Na wystawie mickiewiczowskiej w gdańskiej bibliotece PAN

DAWA Biblioteka Miejska w Gdańsku, przemianowana niepełna rok temu na Bibliotekę Miejską Akademii Nauk, posiada w swym bogatym wieloletnim katalogowym pozycji (w 290 tomach), tzw. w terminologii bibliofilskiej „Mickiewicziana” — wśród nich jest tylko parę pierwodruków dzieł Mickiewicza, ale — są to prawdziwe perełki, których pozyskanie może być dla biblioteki szereg znacznie zasobniejszych od niej bibliotek na świecie. Stare, nieukończone, w białe kruki, których pozyskanie może być dla biblioteki szereg znacznie zasobniejszych od niej bibliotek na świecie. Stare, nieukończone, w białe kruki, których pozyskanie może być dla biblioteki szereg znacznie zasobniejszych od niej bibliotek na świecie.

Przekształcony na salę wystawę weszli obaj ośmiu metodycznie wyodrębnionych i pod każdym względem wzorowo opracowanych działów. Umieszczona na pierwszym planie w sali wystawy reprodukcja fotograficzna

W. Gabrialowicz



W. Gabrialowicz

Jaki zawód? sobie wybrać

Jaki zawód sobie wybrać po otrzymaniu matury? Studiować agrotechnikę czy mechanikę, fizykę, czy zoologię? — takie pytanie zadaje sobie wielu uczniów z najwyższych klas szkół średnich. Wybor ten jest często trudny. Przed zdaną i pragnącą się uczyć młodzieżą otworem stoją drzwi 78 wyższych uczelni w Polsce — politechnik, wyższych szkół rolniczych, uniwersytetów, akademii medycznych i innych uczelni.

W bież. roku uczelnie wyższe wcześniej niż w latach ubiegłych rozwinęły działalność mającą na celu ułatwienie młodzieży wyboru zawodu zgodnego z zamiłowaniami i uzdolnieniami. M.in. uczelnie przewidują zorganizowanie wystaw naukowych informacyjnych o kierunkach studiów i studiujących w szkołach wyższych i o pracy, jaka czeka na absolwentów po skończeniu nauki. Wygłaszane będą również ostateczne wykłady popularne z różnych dziedzin nauki, od których klas szkół średnich oraz zorganizowane zostaną tzw. „dni drzwi otwartych” na uczelniach, podczas których młodzież będzie mogła dokładnie poznać szkołę wyższą.

Pierwsze pogadanki na tematy naukowe dla młodzieży ze szkół warszawskich i woj. warszawskiego rozpoczęli już profesorowie Politechniki Warszawskiej. W Szczecińskiej Politechnice odbyła się konferencja profesorów tej uczelni i nauczycieli matematyki ze szkół średnich, na której omówiono sposoby wspólnej działalności popularyzatorskiej. Na Uniwersytecie im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie rozpoczęli już profesorowie Politechniki Warszawskiej, w Szczecińskiej Politechnice odbyła się konferencja profesorów tej uczelni i nauczycieli matematyki ze szkół średnich, na której omówiono sposoby wspólnej działalności popularyzatorskiej.

W bm. odbędzie się w kraju tzw. konferencje środowiskowe pracowników szkół wyższych i nauczycieli szkół średnich. Zostaną omówione na nich formy współdziałania szkół wyższych i średnich w pracy nad ułatwieniem młodzieży wyboru kierunku studiów. W konferencjach tych, organizowanych przez Związek Zawodowy Nauczycielstwa Polskiego, uczestniczyć będą pracownicy naukowcy — opiekunowie młodzieży z pierwszych lat studiów, wychowawcy z ostatnich lat szkół średnich oraz przedstawiciele komitetów rodzicielskich.

W. Gabrialowicz

W. Gabrialowicz

W. Gabrialowicz

W. Gabrialowicz

W. Gabrialowicz

W. Gabrialowicz

Jaki zawód? sobie wybrać

Jaki zawód sobie wybrać po otrzymaniu matury? Studiować agrotechnikę czy mechanikę, fizykę, czy zoologię? — takie pytanie zadaje sobie wielu uczniów z najwyższych klas szkół średnich. Wybor ten jest często trudny. Przed zdaną i pragnącą się uczyć młodzieżą otworem stoją drzwi 78 wyższych uczelni w Polsce — politechnik, wyższych szkół rolniczych, uniwersytetów, akademii medycznych i innych uczelni.

W bież. roku uczelnie wyższe wcześniej niż w latach ubiegłych rozwinęły działalność mającą na celu ułatwienie młodzieży wyboru zawodu zgodnego z zamiłowaniami i uzdolnieniami. M.in. uczelnie przewidują zorganizowanie wystaw naukowych informacyjnych o kierunkach studiów i studiujących w szkołach wyższych i o pracy, jaka czeka na absolwentów po skończeniu nauki. Wygłaszane będą również ostateczne wykłady popularne z różnych dziedzin nauki, od których klas szkół średnich oraz zorganizowane zostaną tzw. „dni drzwi otwartych” na uczelniach, podczas których młodzież będzie mogła dokładnie poznać szkołę wyższą.

Pierwsze pogadanki na tematy naukowe dla młodzieży ze szkół warszawskich i woj. warszawskiego rozpoczęli już profesorowie Politechniki Warszawskiej. W Szczecińskiej Politechnice odbyła się konferencja profesorów tej uczelni i nauczycieli matematyki ze szkół średnich, na której omówiono sposoby wspólnej działalności popularyzatorskiej. Na Uniwersytecie im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie rozpoczęli już profesorowie Politechniki Warszawskiej, w Szczecińskiej Politechnice odbyła się konferencja profesorów tej uczelni i nauczycieli matematyki ze szkół średnich, na której omówiono sposoby wspólnej działalności popularyzatorskiej.

W bm. odbędzie się w kraju tzw. konferencje środowiskowe pracowników szkół wyższych i nauczycieli szkół średnich. Zostaną omówione na nich formy współdziałania szkół wyższych i średnich w pracy nad ułatwieniem młodzieży wyboru kierunku studiów. W konferencjach tych, organizowanych przez Związek Zawodowy Nauczycielstwa Polskiego, uczestniczyć będą pracownicy naukowcy — opiekunowie młodzieży z pierwszych lat studiów, wychowawcy z ostatnich lat szkół średnich oraz przedstawiciele komitetów rodzicielskich.

W. Gabrialowicz

W. Gabrialowicz

Wydawca RSW „Prasa” — Redaguje Kolegium — Redakcja: Gdańsk, Targ Drzewny 1/7. Red. Naczelny tel. 313-72. — Redaktor działu listów i interwencji przyjmuje od godz. 10—12. — Centrala 350-41 łączy ze wszystkimi działami. Redakcja nocna: 335-57. — Administracja: Gdańsk, Targ Drzewny 3/7. — Biuro Ogłoszeń: Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, tel. 335-80, Wydział Finansowy — tel. 320-84. — Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze. Zamówienia na prenumeratę zakładająco, nienależnie, nieterminowo oddają i delegatury Przedsiębiorstw Unowocześnienia Prasy i Książki „Ruch”. — W prenumeracie pocztowej zł 5.—. Druk. GZG Gdańsk. Nr zam. 4012 — W-6-5614